



TOMASZ GOŁĄB

redaktor wydania

S kóra wielu kapłanów na myśl o czerwcu cierpnie. Translokaty, nominacje, przeprowadzki... – Gorzej niż w wojsku – mawia jeden z księży. Bywa, że niektórzy, zwłaszcza w początkach kapłaństwa buntują się: „ledwo zacząłem pracować, dopiero widać pierwsze efekty, polubiłem to miejsce, tych ludzi. Mam wrażenie, że i oni mnie... I tak kilka – kilkanaście razy w życiu duchownego. Ale posłuszeństwo jest cnotą tym większą, im trudniej przychodzi pogodzić się z decyzją o zmianie parafii, wiernych i zadań. Ostatecznie chodzi o to, by „duszpasterzowanie” nie przerodziło się w „duszpasteryzowanie”. W tym numerze przedstawiamy zmiany na urzędach proboszczów. Z lektury następnego czytelnicy dowiedzą się, gdzie powędrował ich ulubiony wikariusz. ■

Polscy kawalerowie i damy maltańskie obchodzili swoje święto patronalne – św. Jana Jerozolimskiego. Z tej okazji Mszy św. w katedrze polowej Wojska Polskiego w Warszawie przewodniczył 26 czerwca nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk.

Polskich członków Suwennego Wojskowego Zakonu Szpitalników św. Jana Jerozolimskiego, zwanego Rodyjskim i Maltańskim, jest około 150, z czego połowa mieszka na emigracji. Nazwa Kawalerów Maltańskich budzi zaufanie w świecie i ma znaczenie prestiżowe – powiedział w homilii abp Kowalczyk. Przyczyny tego upatruje w wierności dewizie zakonu: „Obroń wiary i służba ubogim”. Podkreślił, że należy się cieszyć, iż w Polsce kawalerów i dam maltańskich nie poznaje się po stroju, ale po czy-



nach. – Współcześnie wiele mówi się o uzależnieniach, np. o narkomanii. Ja gratuluję członkom Zakonu Maltańskiego uzależnienia od miłości i życzę, by przyczyniali się do tego, by to uzależnienie rozpowszechniało się w świecie – powiedział nuncjusz apostolski. Suwerenny Zakon Wojskowy św. Jana Jerozolimskiego powstał w 1099 r. w Jerozolimie z inicjatywy wspólnoty mnichów św. Jana Chrzciciela, by zajmować się pielgrzymami przybywającymi do Ziemi Świętej.

Jest jednym z nielicznych średniowiecznych zakonów rycerskich, które przetrwały do naszych czasów. U jego początków było bractwo szpitalne, które przyjęło nazwę Szpitala św. Jana Chrzciciela. Służyło ono wielką pomocą wszystkim, a zwłaszcza rycerzom europejskim, którzy bronili miejsc świętych w Jerozolimie przed ich profanacją. W ciągu dziewięciu wieków swego istnienia Zakon budował przychodnie, szpitale i domy opieki, działał na polu badań lekarskich, pomagał chorym i potrzebującym, bez względu na rasę, pochodzenie czy wyznanie. Dziś pełni on swe zadania na rzecz najbardziej wyziedziczonych (zmarginalizowanych) w ponad 120 krajach świata. Do grona Kawalerów Maltańskich należą m. in. Prymas Polski kard. Józef Glemp, kard. Franciszek Macharski i jego brat oraz bp Andrzej F. Dziuba.

TG/KAI

## NAJPIĘKNIEJSZE JEST ZWYCIĘSTWO SERCA



N ie ma w Europie imprezy podobnej do organizowanej raz do roku przez pijarów. 26 czerwca rozpoczęła się XVII Międzynarodowa Parafiada Dzieci i Młodzieży. Bierze w niej udział około dwóch tysięcy osób z Polski, Litwy, Łotwy, Białorusi, Słowacji i... Kenii. – Sport to rywalizacja. Jezus też chce być pierwszy w rankingu. Ale jest to ranking miłości. Największe zwycięstwo odnosi ten, kto umie wykazać się sprawnością serca – powiedział na rozpoczęcie bp Marian Florczyk, delegat KEP ds. Duszpasterstwa Sportowców. Przez całe wakacje dzieci będą uczestniczyć również w parafiadowych obozach na terenie Polski, Litwy i Łotwy.

**Parafiada trwa cały rok, finał w Warszawie tylko do 3 lipca**

27 listopada w Warszawie zaplanowano sympozjum „Ruch rzeźbi umysł, serce i ciało”. Rok 2005 został ogłoszony przez ONZ rokiem sportu. TG

## Młódzież Warszawy



TOMASZ GOŁĄB

Tylko trzech na pięciu młodych warszawiaków mówi o sobie: wierzący

### POKOLENIE PONTYFIKATU JANA PAWŁA II?

Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej opublikowało zbiór 16 opracowań socjologicznych, napisanych na podstawie badań przeprowadzonych w listopadzie 2003 r. Składają się one na religijno-moralny wizerunek młodych ludzi związanych ze stolicą. Wśród autorów książki są tak znani socjologowie religii, jak: ks. prof. Witold Zdaniewicz, ks. prof. Janusz Mariański i prof. Wojciech Świątkiewicz. Publikacja szkicu-

je obraz religijności młodzieży warszawskiej. „Tylko 60 proc. respondentów z Warszawy – pisze ks. Zdaniewicz – określa się jako głęboko wierzący i wierzący. W ogólnopolskim badaniu młodzieży w roku 2003 podobny wskaźnik wynosił 78 proc. W ogólnopolskim badaniu religijności Polaków w roku 2002 było 92 proc. głęboko wierzących i wierzących”. Szersze omówienie raportu znajdzie się w przyszłym numerze „Gościa Niedzielnego”.

## Na koloniach bezpiecznie

**MAZOWSZE.** Tego lata prawie 30 tys. dzieci będzie korzystał z różnych form wypoczynku (na zdjęciu) zorganizowanego na Mazowszu. Przed wakacjami sanepid skontrolował stan obiektów. Na 80 takich miejsc, 69 zostało dopuszczonych do użytku. W pozostałych trzeba jeszcze m.in. odnowić ściany, zabezpieczyć puszkę z przewodami elektrycznymi, wstawić szyby, uporządkować te-

ren. Jeden z obiektów – hotel robotniczy w Warszawie, który miał być przerobiony na ośrodek kolonijny – został zdyskwalifikowany. Nie był przystosowany do przyjęcia dzieci, nie miał świetlicy i placu zabaw. Rodzice, którzy posyłają swoje dziecko na kolonie lub półkolonie w Warszawie i okolicach, mogą upewnić się w sanepidzie przy ul. Żelaznej, czy ośrodek uzyskał pozytywną ocenę.



TOMASZ GOŁĄB

## Pamiętki po Czerwcu

**URSUS.** Od 22 czerwca w domu kultury przy ul. Traktorzystów w Ursusie można oglądać wystawę poświęconą Czerwcowi 1976 r. Z okazji rocznicy tragicznych wydarzeń zorganizowano też konferencję historyczną, a oficjalne uroczystości odbyły się 24 czerwca na pl. Czerwca. Na wystawie można zobaczyć zdjęcia operacyjne służb bezpieczeństwa, na podstawie których SB identyfikowała uczestników strajku, a także fotografie zrobione przez uczestników protestu oraz przechowane przez nich

dokumenty. Zbiórka pamiątek nadal trwa. Całość zostanie pokazana w przyszłym roku, w 30. rocznicę wydarzeń. Strajk w Ursusie wybuchł 24 czerwca 1976 r., po tym, jak premier Piotr Jaroszewicz ogłosił drastyczne podwyżki cen żywności. Wraz z ursuską fabryką traktorów protestowało wtedy w Polsce blisko sto zakładów. Robotnicy zablokowali tory kolejowe. Wieczorem, kiedy zaczęli się rozchodzić do domów, zostali brutalnie zaatakowani przez siły bezpieczeństwa.

## Wirtualni studenci



Nauka na odległość zdobywa coraz więcej zwolenników

**UNIwersYTET WARSZAWSKI.** Pięćdziesięciu absolwentów Uniwersytetu Warszawskiego odebrało dyplomy z psychologii, którą studiowali przez Internet. W trybie e-studiów można uczyć się podyplomowo europeistyki i psychologii, ale uczelnia zamierza wprowadzić taką możliwość także na studiach dziennych.

Studenci przerabialiby w ten sposób przedmioty dodatkowe, których w programie jest ok. 20 proc. Absolwenci studiów w sieci chwalą ten tryb nauki – szczególnie wygodny jest dla osób pracujących zawodowo, gdyż umożliwia im uczenie się wieczorami i nocami przed własnym komputerem.

## Akcja Caritas

**DZIECI Z BIESŁANU NA POLSKICH KOLONIACH.** Specjalnym pociągiem przyjechali 25 czerwca do Polski 230 dzieci z Biesłanu.



Caritas Polska zaprosiła uczniów szkoły, którą w pierwszych dniach września 2004 ro-

ku zaatakowali czeczeńscy terroryści. Dzieci będą mieszkać w ośrodkach Caritas wrocławskiej, gdańskiej, opolskiej, lubelskiej i zielonogórskiej. W Warszawie zamieszkają w ośrodku Caritas przy ul. Kawęczyńskiej 49.

„Wielbić Boga za Jego przebaczącą miłość”

## Pielgrzymi Miłosierdzia

Od 4 do 17 lipca odbędzie się III Pielgrzymka Piesza do Miłosierdzia Bożego z Warszawy do Łagiewnik. Hasło tegorocznej pielgrzymki pochodzi z telegramu, który Jan Paweł II przygotował na dwa dni przed swoją śmiercią, a który dotyczył zbliżającej się Niedzieli Miłosierdzia Bożego. Papież pozdrowił w nim wszystkich, którzy gromadzą się w Łagiewnikach, by „wielbić Boga za Jego przebaczącą miłość”.

– Podejmujemy trud przejścia ponad 340 kilometrów, bo prawda o Bożym Miłosierdziu pozwala nam innymi oczami spojrzeć na nasze życie. Są bowiem w życiu sytuacje, kiedy wydarza się coś, czego w żaden sposób nie można naprawić ani zadośćuczynić. Pielgrzymowanie do Bożego Miłosierdzia może pomóc w przeżyciu oczyszczenia i wyzwolenia. – podkreśla ks. Paweł Śliżewski SAC, przewodnik pielgrzymki.

Organizatorzy – pallotyński sekretariat ds. Apostolstwa Prowinjii Chrystusa Króla Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego – zapraszają także tych, którzy nie mogą pielgrzymować przez 13 dni. W pielgrzymce mogą uczestniczyć, zapisując się od 3 lipca w kościele Miłosierdzia Bożego przy ul. Żytniej, Chrystusa Króla przy ul. Skaryszewskiej, katedrze św. Floriana oraz w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Ożarowie Mazowieckim do Grupy Wsparcia Modlitewnego i zostając Honorowym Pielgrzymem. Zapisy na pieszą pielgrzymkę odbywają się 3 i 4 lipca w godz. 9.00–21.00 przy kościele na ul. Żytniej. Pielgrzymka wyrusza sprzed Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie 5 lipca po Mszy św. o godz. 8.00. Msza święta dla pielgrzymów u furty klasztoru, w którym rozpoczęła życie zakonne święta Siostra Faustyna: 4 lipca, godz. 18.00. Szczegółowe informacje: e-mail: sasac@pallotyni.pl, tel. 722 1088 oraz 0 501 148 356. ■

Zalesie Dolne

## Spłonął dach kościoła

Pięć jednostek straży pożarnej przez siedem godzin gasiło kościół Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Zalesiu Dolnym k. Piaseczna. Spłonęła część dachu.

Pożar wybuchł w sobotę 18 czerwca około godz. 14.00. Ogień zauważyli robotnicy, którzy wymieniali blachę na dachu świątyni. Mimo szybkiego powiadomienia straży pożarnej, nie udało się uratować drewnianego dachu, który był oryginalną ozdobą budowli. Spłonęła jego większa część. Zalane zostało wnętrze świątyni, na szczęście przedtem udało się z wynieść część wyposażenia. Nie wiadomo, czy ocalała reszta więźby dachowej nadaje się do wykorzystania. Zbadają to eksperci.

– Kościół ma niskie ściany, opiera się na dźwigarach, w większości składa się z dachu. To jakby spłonęła połowa kościoła – mówi proboszcz ks. kanonik Tadeusz Huk.

Świątynię w Zalesiu zaprojektowali Wojciech Szymborski i Andrzej Piłatowski. Była to ich praca dyplomowa – niezwykle oryginalna i nowoczesna. Bryła kościoła oparta jest na kwadracie o boku 25 m, wewnątrz przestrzenna, wysoka i bez jakichkolwiek filarów czy podciągów. Olbrzymi, nietypowy dach miał bardzo precyzyjną konstrukcję, do budowy której użyto wielkich bloków z drewna.

W niedzielę w Zalesiu Msze św. były odprawiane przy polowym ołtarzu w namiocie, ustawionym na przykościelnym placu. Policja na razie nie ustaliła przyczyn pożaru. Przesłuchiwano m.in. robotników remontujących na zewnątrz kościoła. Niewykluczone, że ogień zaprószono podczas prac spawalniczych przy wymianie pokrycia dachu.

O budowę własnej świątyni mieszkańcy Zalesia Dolne



ARCHIWUM PARAFII

go starali się przez kilkadziesiąt lat. W 1938r. powstał Obywatelski Komitet Budowy Kościoła, a w następnym roku już wznosiły się mury świątyni. Prace przerwała wojna. Niedzielne Eucharystie odprawiano w prywatnym domu, a po wojnie – na placu kościelnym i w miejscowej szkole. Do prowinjicznej kapliczki-ołtarza dobudowano drewniany daszek i podłogę.

W 1951 r. w Zalesiu Dolnym oficjalnie powstała parafia. Msze św. odbywały się w małej kaplicy, do której pod pozorem

**Pożar strawił część dachu. Na szczęście udało się uratować ołtarz i część wyposażenia wnętrza. Straty wyceniono wstępnie na ok. milion złotych.**  
Na fotografii: **wnętrze sprzed tragedii.**

remontu, dobudowano ściany. Kiedy w marcu 1979 r. proboszcz ks. Ireneusz Jędrzyška dostał wreszcie pozwolenie na budowę kościoła, list gratulacyjny przysłał sam Prymas Stefan Wyszyński. Prymas też wmurował w 1980 r. kamień węgielny, poświęcony przez Jana Pawła II podczas pierwszej pielgrzymki do Polski. Po trzech latach w kościele odprawiono pierwszą Mszę św. 28 sierpnia 1992 r. kard. Józef Glemp, Prymas Polski, konsekrował świątynię NMP Wspomożenia Wiernych.

JJW

Mamy nowych  
orędowników w niebie  
i weszliśmy  
na drogę  
pojednania  
z Ukraińcami  
– takie są pierwsze owoce  
III Krajowego Kongresu  
Eucharystycznego,  
który odbył się  
18 i 19 czerwca  
w Warszawie.

tekst  
**ALICJA WYSOCKA**

zdjęcia

**PIOTR ŻYCIENSKI**

Nigdy nie wiemy do końca, czy należycie przeżywamy prawdę o obecności Chrystusa pośród nas i dlatego podejmujemy kolejną próbę: jeszcze raz, w nowej oprawie, w nowych warunkach chcemy się zbliżyć do Tego, który jest dla nas Najważniejszy, jest sensem naszego życia. Ba, chcielibyśmy Go nawet ukazać wszystkim poszukującym, zmagającym się w wierze, zmagającym się ze sobą, z życiem, z Bogiem – te poruszające słowa zostały wypowiedziane przez abp. Michalika w homilii podczas Mszy św., będącej centralnym wydarzeniem Kongresu Eucharystycznego.

Od ostatniego Krajowego Kongresu upłynęło 18 lat. Mimo że uczestniczył w nim sam Ojciec Święty Jan Paweł II, to jednak rzeczywistość społeczna była bardzo trudna: schyłek PRL-u, obok braku nadziei na zmiany polityczne braki w sklepach. W tamte warunki Papież wpisał program kongresu, któ-

rego temat brzmiał: „Drogą jest Eucharystia”. Obecny kongres też podejmował wyzwania codzienności – przede wszystkim kryzys rodziny. Jego temat „Pozostań, Panie, w naszych rodzinach” – będący trawestacją ewangelicznej prośby uczniów, skierowanej do Pana w drodze do Emaus - miał zwrócić uwagę na konieczność związania życia współczesnych rodzin z sakramentem Eucharystii. Konkretne rady małżonkom i duszpasterzom dawali trzej wybitni duchowni – profesorem: Ireneusz Mroczkowski, rektor seminarium płockiego, Krzysztof Pawlina, rektor seminarium warszawskiego oraz Jacek Salij, dominikanin. Ich wykłady w kościele seminaryjnym przy Krakowskim Przedmieściu stanowiły swego rodzaju teoretyczny wstęp do kongresu.

### 25 lat z Bogiem, rodziną i wspólnotą

Kongres rozpoczął się uroczystymi niesporami eucharystycznymi na placu Piłsudskiego, w sobotni wieczór 18 czerwca. „Bohaterami” nabożeństwa byli delegowani z diecezji małżonkowie, duchowni i osoby konsekrowane, obchodzące srebrny jubileusz ślubów, którzy wobec całej wspólnoty odnowili swoje przyrzeczenia. Z diecezji warszawsko-praskiej byli to małżonkowie Grażyna i Jerzy Gładyszowie z Garwolina, którym Ksiądz Prymas związał dłonie stułą i wysłuchał odnowionych przyrzeczeń. W uroczysty sposób śluby kapłańskie ponowił też ks. Dariusz Kruszewski z parafii św. Stanisława BM na Woli.

W kazaniu abp Sławoj Leszek Głódź przedstawił syl-



wetki księży, którzy na niedzielnej Mszy św. mieli być wyniesieni na ołtarze. Prezentując postać ks. Władysława Findysza, który zmarł krótko po powrocie ze stalinowskiego więzienia, abp Głódź powiedział: „uznajemy za głęboko niesprawiedliwe rozpowszechnianie pogłosek, jakoby 10 procent polskich księży współpracowało z systemem. Bo czy to znaczy, że co dziesiąty z nas tu przy ołtarzu i na tym placu jest zdrajcą?”.

### Historyczna beatyfikacja

Niedzielną Msza św. beatyfikacyjna była głównym wydarzeniem III Kongresu. Po raz pierwszy beatyfikacji przewodniczył – w imieniu Papieża – Prymas Polski. Sylwetki sług Bożych: ks.

**Relikwie nowych  
błogosławionych  
zostały  
umieszczone  
na ołtarzu  
po  
wypowiedzeniu  
formuły  
beatyfikacyjnej**

Władysława Findysza, ks. Ignacego Kłopotowskiego i ks. Bronisława Markiewicza przedstawili biskupi diecezji, które prowadziły ich procesy beatyfikacyjne. Benedykt XVI w liście odczytanym przez Prymasa Polski ustalił daty świąt nowych błogosławionych. Dla pierwszego jest to 23 sierpnia, dla drugiego – 7 września, dla trzeciego – 30 stycznia. Beatyfikacje zostały przyjęte burzą oklasków, zwłaszcza przez mieszkańców rzeszowszczyzny i Podkarpacia, którzy tłumnie przyjechali do Warszawy, by zaświadczyć o świętości działających na tych terenach ks. Findysza i ks. Markiewicza. Mszę św. beatyfikacyjną koncelebrował między innymi ks. Roman Włodarczyk, michalita, który w 1994 r. za przyczy-

Prawie 30 tys. osób uczestniczyło

# Warszawska

w III Kongresie Eucharystycznym

# kie Emaus



ną założyciela swojego zgromadzenia – ks. Markiewicza, został uzdrowiony z ciężkiego wylewu krwi do mózgu. Lekarze nie dawali szans na wyzdrowienie, spodziewano się raczej śmierci niż życia. Siostra Noemi, michalitka, wspomina: „Mniej więcej po czterech tygodniach pobytu w szpitalu stan chorego jeszcze bardziej się pogorszył, doszło obustronne zapalenie płuc i agonia. Lekarze zabronili odwiedzania chorego. W tym czasie ówczesny ks. proboszcz Czesław Kustra CSMA pojechał do Miejsca Piastowego i tam, przy grobie sługi Bożego ks. Bronisława Markiewicza, odprawił z innymi kapłanami Mszę św., prosząc o ł-

**Pojednanie między narodami wyraża się także przez symboliczne gesty.**  
Na zdjęciu kard. Huzar i abp Michalik.

ske uzdrowienia chorego ks. Romana”.

Na Mszę św. beatyfikacyjną nie przyjechał ks. Antoni Łatko z Jastrzębia-Szerokiej, który w latach 80. powrócił do zdrowia po ciężkim pobiciu i napaździe przez nieznaną sprawców. Uzdrowienie przypisywane jest wstawiennictwu ks. Ignacego Kłopotowskiego, założyciela zgromadzenia sióstr loretanek.

– W specjalnym liście na dzisiejszą uroczystość ks. Łatko napisał nam, że tak jak ks. Kłopotowski nie chce „rzucić się w oczy”. Beatyfikację swojego orędownika spędzi na kolanach przed Najświętszym Sakramentem w swojej parafii – mówi s. Andrzejka, loretanka.

## Pojednanie z sąsiadem ze Wschodu

Po homilii i wyznaniu wiary, tuż przed przygotowaniem darów miało miejsce jeszcze jedno doniosłe wydarzenie – akt pojednania polsko-ukraińskiego. Dokonali tego abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, i kard. Lubomyr Huzar, zwierzchnik Ukraińskiej Cerkwi Grekokatolickiej. Po wypowiedzeniu słów prośby

do Boga i siebie nawzajem o przebaczenie za wyrządzane wzajemnie krzywdy, przedstawiciele obydwu obrządków i narodów serdecznie się uściskali. Wierni na placu Piłsudskiego przyjęli ten akt radosnymi oklaskami. Wielu z nich przechowuje w rodzinnej pamięci dramaty z okresu okupacji i pierwszych lat po wojnie, gdy nienawiść między Polakami, Łemkami i Ukraińcami sięgała zenitu. Niektórzy przyjęli więc ten akt pojednania ze łzami w oczach i ulgą.

W procesji z darami szli już razem wierni z Polski i Ukrainy. Niesiono chleb, wino, wodę. Swoje dary składali też przedstawiciele wspólnot, związanych z nowymi beatyfikowanymi. Delegacja parafii św. Józefa na Woli ofiarowała natomiast dar duchowy – księgę adoracyjną, w której zapisano nazwiska 900 osób, które w parafii adorowały przez 33 tygodnie Najświętszy Sakrament. Młodzież wyjeżdżająca do Kolonii na Światowe Spotkanie Młodzieży ofiarowała dla jednej z parafii na Wschodzie tabernakulum.

Mszę św. o Najświętszej Eucharystii zakończyła procesja na plac Zamkowy i udziele-



nie błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Zanim jednak procesja wyruszyła, zgromadzonych pozdrowił z Watykanu Benedykt XVI. Kilka zdań, które wypowiedział po polsku, rzecznik prasowy michalitów ks. Sylwester Łącki skomentował słowami: „oto spełnia się proroctwo naszego założyciela z 1908 r., że inne narody będą uczyć się polskiego języka” ... Warto dodać, że ks. Markiewicz jest autorem także innej spełnionej przepowiedni (ogłoszonej drukami także już w 1908 r.), iż Polska da światu wielkiego papieża. ■



## MOIM ZDANIEM

O. ROMAN WŁODARCZYK

*michalita z Torunia, uzdrowiony za przyczyną bł. ks. Bronisława Markiewicza*

## MÓJ ORĘDOWNIK W NIEBIE

Mój stan po zatorze mózgu był beznadziejny, tymczasem po modlitwie współbraci i parafian do ks. Markiewicza zostałem przywrócony do normalnego życia: duszpasterzuję, głoszę kazania, pracuję z młodzieżą w oratorium. Teraz, przed beatyfikacją, jestem bardzo wzruszony, chyba będą te uroczystości przeżywał z płaczem. Jestem w zakonie już 50 lat! Przeszedłem do michalitów zafascynowany osobą założyciela i jego pracą z dziećmi. Po moim uzdrowieniu wciąż spotykam się z ludźmi, którzy proszą, żeby im za wstawiennictwem ks. Markiewicza wypraszać łaski. Robię to, i co ważniejsze – on tego wysłuchuje. Zdarzają się uzdrowienia z poważnych chorób nowotworowych, nawrócenia duchowe. Wszystko jest dokumentowane. Miejmy nadzieję, że świadectwa będą wykorzystane do jak najszybszej kanonizacji.

Nominacje proboszczowskie

# Zmiany w Kościele warszawskim

Czerwiec, jak co roku, przyniósł zmiany kadrowe w Kościele warszawskim. Kilku proboszczów odeszło na emeryturę, ustępując miejsca młodszym kapłanom. Walizki spakować musiało także kilkudziesięciu dotychczasowych wikariuszy, którym kuria warszawska wyznaczyła nowe placówki duszpasterskie. Swoje pierwsze parafie objęło także 19 wyświęconych w maju neoprezbiterów.

Na zasłużoną emeryturę przeszło pięciu proboszczów: prałat Bogusław Bijak, dotychczasowy proboszcz parafii św. Anny w Wilanowie, ks. prałat Kazimierz Apel, proboszcz parafii Bogurodzicy Maryi na Jelonkach, ks. prałat Wiesław Kabulski, budowniczy kościoła i organizator parafii św. Ignacego Loyoli na Placówce przy cmentarzu północnym, ks. prałat Józef Gromek z parafii NMP Królowej Świata na ul. Opaczewskiej oraz ks. kanonik Mieczysław Rzepecki, dotychczasowy proboszcz parafii św. Floriana w Brwinowie. Wszyscy pozostaną jednak przy dotychczasowych kościołach jako rezydenci. Do parafii Przemienienia Pańskiego w Grodzisku Mazowieckim ze względów zdrowotnych przeniesie się ks. Henryk Michalak, dotychczasowy proboszcz parafii św. Rafała i Alberta na Rudzie. Z urzędu proboszcza zwolniony został również ks. kanonik Andrzej Grefkowicz, dotychczasowy duszpasterz parafii św. Ma-



TOMASZ GOLAB

rii Magdaleny w Magdalence, który pozostanie w Magdalence rezydentem.

Nowego proboszcza będzie miało aż dziesięć parafii archidiecezji warszawskiej. Nominacje proboszczowskie kard. Józef Glemp wręczył ks. prałatowi Tadeuszowi Sowie, który zastąpi na urzędzie proboszcza kościoła św. Anny w Wilanowie ks. Bijaka. Dotychczasową placówkę ks. Sowy, parafię św. Anny w Piasecznie, obejmie ks. dr Dariusz Gas, dotychczasowy rektor ośrodka duszpasterskiego Świątyni Świętej Bożej Opatrzności. Rezydent parafii św. Tere-

**Nowego proboszcza będzie miało aż dziesięć parafii archidiecezji warszawskiej.**  
Na zdjęciu: **parafia św. Rafała i Alberta, którą objął ks. Grzegorz Jankowski**

sy od Dzieciątka Jezus w Warszawie na Tamce, ks. dr Andrzej Banaszek, został mianowany proboszczem parafii Bogurodzicy Maryi na Jelonkach. Ks. Sławomir Wojciechowski, dotychczasowy proboszcz parafii Świętej Trójcy w Chynowie, został proboszczem parafii św. Floriana w Brwinowie. Proboszczem w Chynowie będzie teraz ks. Marek Wolniewicz, wikariusz parafii św. Barbary na Koszykach. Ks. Bohdan Leszczewicz, dotychczasowy dyrektor Domu Formacyjno-Rekolekcyjnego na Bielanach, obejmie parafię św. Ignacego Loyoli, a ks. kanonik dr

Mirosław Cholewa, dotychczasowy kapelan Domu Generalnego Sióstr Opatrzności Bożej w Grodzisku Mazowieckim – parafii św. Marii Magdaleny w Magdalence. Ks. Grzegorz Jankowski, dotychczasowy wikariusz parafii MB Fatimskiej, został mianowany proboszczem parafii św. Rafała i Alberta w Warszawie, a ks. kanonik Kazimierz Sznajder, proboszcz parafii MB Bolesnej w Milanówku – proboszczem parafii NMP Królowej Świata w Warszawie. Parafię MB Bolesnej w Milanówku obejmie, powracający z blisko 20-letniej pracy na misjach w Peru, ks. dr Zdzisław Struzik. Nominacje i zmiany wikariuszowskie podamy w kolejnym numerze GN. **TG**

■ R E K L A M A ■



**Przyjaciele Świętego Józefa**  
- w niedziele po godz. 20

SZUKAMY DOBRZYCH WIADOMOŚCI

Katolickie Radio Archidiecezji Warszawskiej Radio Józef 96,5 fm, Nasz nr konta: 09102010130000060200027185

XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej

# Organy archikatedry

Zapowiada się gorące lato dla miłośników muzyki organowej. I nie tylko...

W kolejne niedziele od 3 lipca do 18 września w archikatedrze św. Jana Chrzyciela w Warszawie (ul. Świętojańska 8) odbywać się będzie XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej „Organy Archikatedry”, zaliczany dziś do najpoważniejszych warszawskich festiwali i najpoważniejszych festiwali organowych w Europie. Pomysłodawcą festiwalu jest organista Przemysław Kapituła, który do dnia dzisiejszego jest kierownikiem artystycznym festiwalu. Koncerty odbywają się każdego roku przez trzy letnie miesiące.

– Katedra warszawska jest wręcz wymarzonym miejscem do prezentacji muzyki organowej. Na odbiór interpretacji muzycznych składają się wrażenia wynikłe z piękna i potęgi brzmienia nowoczesnych organów oraz atmosfery i sacrum świątyni – podkreśla Kapituła.

Na chórze kościoła jedna z najznakomitszych firm niemieckich – Eule, zbudowała w 1987r. mechaniczne organy. Ten duży 60-głosowy instrument jest przykładem wielkiego kunsztu organmistrzowskiego. Według Przemysława Kapituły, wyjątkowo trafny projekt instrumentu, jakość wykonania, walory artystyczne



60-głosowe organy archikatedry warszawskiej należą do koncertowej ekstraklasy

i uniwersalność pozwalająca na prezentację muzyki wszystkich epok, uzasadniają zaliczenie organów do najlepiej pojmowanej ekstraklasy koncertowej. A to czyni archikatedrę św. Jana znaczącym centrum muzyki organowej i sakralnej o zasięgu międzynarodowym.

Tym bardziej że wielką tradycję muzyczną tego miejsca tworzyli wybitni organiści i kompozytorzy polscy: Pękiel, Surzyński, Moniuszko.

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej „Organy Archikatedry” każdego roku gości doskonałych organistów wirtuozów z całego niemal świata, którzy zapewniają bardzo wysoki poziom artystyczny przedsięwzięcia. Występowali w warszawskiej świątyni organiści najważniejszych ka-

tedr europejskich, znakomici profesorowie uczelni europejskich, laureaci międzynarodowych konkursów organowych, wielkie indywidualności, wspaniali improvizatorzy, prezentując repertuar przez siebie zaproponowany. Festiwal cieszy się bardzo wysoką frekwencją, świadcząca o renesansie muzyki organowej we współczesnej Europie. W każdym koncercie uczestniczy średnio ok. 500 słuchaczy.

Festiwal organizowany jest przez Fundację „Festiwal Muzyki Sakralnej” w Warszawie (ul. Esperanto 14 m. 6). Festiwal wspiera finansowo Miasto Stołeczne Warszawa.

Równolegle w archikatedrze św. Jana do 15 września można codziennie oprócz niedziel uczestniczyć o godzinie 12.00 w koncertach z cyklu „Wielkie Organy w Archikatedrze”. W ramach cyklu odbywa się koncert na żywo (ok. 25 minut) w wykonaniu najlepszych polskich organistów oraz zwiedzanie podziemi i grobowców archikatedry warszawskiej – miejsca spotkania arcybiskupów warszawskich, króla Stanisława Augusta, prezydenta RP Gabriela Narutowicza, premiera RP Ignacego Jana Paderewskiego oraz laureata Nagrody Nobla Henryka Sienkiewicza. Słuchacze mogą też zwiedzić Izbę Pamiątek Duszpasterskich Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa. **TG**

## KALENDARZ KONCERTÓW

w ramach Festiwalu Muzyki Organowej „Organy Archikatedry” (wszystkie odbywają się w niedziele o godz. 16.00):

- **3 lipca**  
– Daniel Zaretsky (Rosja)
- **10 lipca**  
– Christian Ringendahl (Niemcy)
- **17 lipca**  
– Andres Uibo (Estonia)
- **24 lipca**  
– Sergio Paolini (Włochy)
- **31 lipca**  
– Eric Hallein (Belgia)
- **7 sierpnia**  
– Rudolf Scheidegger (Szwajcaria)
- **14 sierpnia**  
– Emanuele Cardi (Włochy)
- **21 sierpnia**  
– Adriano Falcioni (Włochy)
- **28 sierpnia**  
– Piotr Rachoń (Polska)
- **4 września**  
– Przemysław Kapituła (Polska)
- **11 września**  
– Wojciech Szwejkowski (Polska)
- **18 września**  
– Esteban Elizondo (Hiszpania)

World Press Photo 2005

## Światowe zdjęcia

Do 10 lipca w sali im. Stefana Kisielewskiego Pałacu Kultury i Nauki można oglądać wystawę nagrodzonych zdjęć najbardziej prestiżowego konkursu fotograficznego na świecie – World Press Photo 2005.

Konkurs obchodzi swoje półwiecze. W tym roku 4266 fotografów ze 123 krajów nadesłało 69 190 zdjęć. Po raz pierwszy w

historii konkursu jury oceniało zdjęcia wyłącznie na monitorach, a nie w postaci odbitek. 95 proc. prac nadesłano w postaci cyfrowej. Ostatecznie nagrodzono 59 fotografów z 24 krajów w 10 kategoriach tematycznych. Nie wyróżniono żadnego Polaka, chociaż z nad Wisły nadesłano w tym roku ponad setkę zdjęć. Wśród prezentowanych prac znajduje się Zdjęcie Roku hinduskiego



reportera agencji Reuters, Arko Datty, które przedstawia kobietę w żałobie po stracie krewnych w falach tsunami. Warszawska ekspozycja jest czynna od godziny 9 do 21. Bilet normalny kosztuje 15 zł, ulgowy 10 zł, a grupowy – 8 zł (dla grup powyżej 10 osób). ■

**II nagroda w kategorii natura przypadła Francuzowi Pierre'owi Holtz'owi**

## PANORAMA PARAFII

Diecezja warszawsko-praska: sanktuarium nad Liwcem

## Nasze polskie Loretto

Sanktuarium w Loreto kojarzy się głównie z miejscowością nad Morzem Adriatyckim w pobliżu portowego miasta Ancona, gdzie jest słynne sanktuarium Świętego Domku Matki Bożej.

Ale po beatyfikacji ks. Ignacego Kłopotowskiego wstyd nie znać przede wszystkim Loreto nad Liwcem, miejscowości położonej zaledwie 60 kilometrów od Warszawy. Malowniczo usytuowane nad rzeką, otoczone lasami, blisko szlaku głównej drogi prowadzącej z Warszawy do Białegostoku, pomiędzy Wyszkowem a Łochowem, Loretto od dawna ściąga rzesze pielgrzymów, nie tylko z najbliższej okolicy. Znajduje się tam bowiem sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej, z sarkofagiem, w którym złożono doczesne szczątki założyciela zgromadzenia ks. Ignacego Kłopotowskiego, którego zaliczenie na poczet świętych ogłosił dwa tygodnie temu kard. Józef Glemp. Prymas Polski już w 1986 r. nazwał kaplicę pod wezwaniem Matki Bożej Loretańskiej w Loreto – sanktuarium. Oficjalny dekret w tej sprawie wydał bp Kazimierz Romaniuk 3 maja 1999 r.

Loretto należy do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Loretańskiej. Loretanki mają tu klasztor oraz dom dla ludzi starszych, nazwany Dziełem Miłości im. Księdza Ignacego Kłopotowskiego. Do

1992 r. Loretto należało do archidiecezji warszawskiej, teraz znalazło się w granicach diecezji warszawsko-praskiej.

Początkowo była to tylko leśna kaplica, ale ze względu na coraz liczniejsze uczestnictwo wiernych z pobliskich wiosek, jak również dzieci i młodzieży w okresie letnich kolonii, Msze święte w niedziele i święta odprawiane były na wolnym powietrzu lub w stołówce kolonijnej. Siostry wystąpiły o pozwolenie na budowę murowanej kaplicy. Otrzymała zgodę dopiero rok później. 28 października 1953 r. władze komunistyczne zatrzymały budowę i rozpoczęło się prześladowanie sióstr za odprawianie Mszy świętych i nabożeństw w kolonijnej stołówce.

Aby raz na zawsze loretanki nie miały wpływu na „wychowanie dzieci w swoim duchu” – jak czytamy w protokole – Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wyszkowiu prosiło Wojewódzką Radę Narodową w Warszawie o pozwolenie „przeniesienia letnich budynków oraz baraku – jadalni – świetlicy, położonych w Loreto do Wyszkowa, aby rozwiązać palący problem mieszkaniowy” tego miasta. Siostrom zabierano inwentarz, chciano także zabrać budulec na kaplicę. Pomimo trudności kaplica w stanie surowym stanęła w końcu 1959 r.

Początkowo nadano kaplicy tytuł Matki Bożej Różańcowej, a od momentu sprowadzenia z

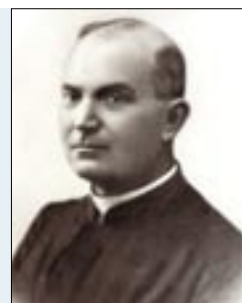


ARCHIWUM SANKTUARIUM

Włoch figury nazwana została kaplicą MB Loretańskiej. Uroczystość odpustowa przypada 10 grudnia, ale ze względów duszpasterskich i w związku z licznymi pielgrzymkami do sanktuarium odpust w Loreto ustalono na drugą niedzielę września, zaraz po święcie Narodzenia Matki Bożej.

Od 1987 r. miejsce kultu Pani Loretańskiej nawiedzają zorganizowane pielgrzymki piesze z pobliskich dekanatów pod przewodnictwem swoich duszpasterzy. Z każdym rokiem przybywa coraz więcej pielgrzymów. W Loreto przy Sanktuarium istnieje Rodzina Matki Bożej Loretańskiej. Jest to grupa ludzi, którzy szczególnie Matkę Bożą Loretańską kochają i pragną ofiarować jej wszystkie modlitwy i całe swoje życie w różnych intencjach. Grupa ta obecnie liczy już ponad 3 tysiące członków.

Oprac. TOMASZ GOŁĄB



## BŁ. KS. IGNACY KŁOPOTOWSKI

Założyciel polskiego Loreto nigdy nie był w Loreto włoskim, ale często pisywał o nim w swoich czasopismach. Urodził się 20 lipca 1866 r. w Korzeniówce k. Drohiczyzna. Powołanie do kapłaństwa odczuwał od wczesnych lat młodzieńczych. 5 lipca 1891 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

**Nie wypada dziś nie znać Loreto, gdzie spoczywają szczątki bł. ks. Kłopotowskiego**

Przez całe życie okazywał Bogu wdzięczność za łaskę powołania i wszystkie swoje zdolności i siły poświęcał, na wzór Najwyższego Kapłana, grzesznikom, ubogim, chorym, sierotom oraz głoszeniu Ewangelii również słowem drukowanym. Założył własną drukarnię na Krakowskim Przedmieściu i posyłał w świat tysiące katolickich i narodowych broszur. Odnaczał się wielką miłością do Eucharystii i wiele godzin spędzał przed Najświętszym Sakramentem. Był czcicielem Maryi i głosił Jej chwałę, propagując gorliwie modlitwę różańcową.

W 1920 r. natchniony Bożą łaską, założył nowe żeńskie zgromadzenie zakonne, nadając mu nazwę maryjną od nazwy parafii, w której pracował – Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Loretańskiej. Siostrom loretankom powierzył troskę o słowo Boże drukowane i pomoc w misji apostołskiej Kościoła. Sługa Boży ks. Ignacy Kłopotowski zmarł 7 września 1931 r. Spoczywa na cmentarzu w Loreto k. Wyszkowa. Benedykt XVI wyniósł go na ołtarze 19 czerwca br.

**Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej**  
Loretto k. Kamieńczyka, 07-202 Wyszków, tel. (29) 741 17 87

## Msze św. w sanktuarium:

- W niedziele i święta: 8.00 i 10.00
- W dni powszednie: 6.30